

REDAKTOR PRONIAJĄCY
MAREK KRUCZEK



DZUR REDAKCYJNY
W GODZ. 10-18
TEL. 17 780 30 00

Anna
Gorczyca
anna.gorczyca@rzeszow.agora.pl

☛ rzeszow.gazeta.pl

gazeta

WYBORCZA.PL

Rzeszów

Jak pracowali nasi parlamentarzyści?

Podsumowanie ich osiągnięć
znajdziesz w serwisie
internetowym „Gazety”!
Zasłużyli na TAK czy na NIE?
Głosowanie trwa do 30 września.

Więcej na rzeszow.gazeta.pl

We wtorek 27 września 2011
inieniny obchodzą: Damian, Kosma

30287484

„Klik” i do muzeum

Ruszył internetowy portal „Wirtualne Muzea Podkarpacia”, gdzie można poruszać się po muzealnych wnętrzach niczym w grze komputerowej i z bliska oglądać 140 eksponatów. - To pionierski projekt nie tylko w Polsce. Zastosowaliśmy najnowsze rozwiązania technologii informatycznej - chwali Lucjan Hajder z rzeszowskiego WSIiZ

MAGDALENA MACH

Www.wmp.podkarpackie.pl - warto zapamiętać ten nowy adres. W murach XVII-wiecznego klasztoru, siedzibie Muzeum Okręgowego w Rzeszowie, uroczystie uruchomiono w poniedziałek nowoczesny portal internetowy. Takiego jeszcze w Polsce nie było. Co więcej - jak twierdzą fachowcy - nie ma pierwowzoru nigdzie na świecie. - Nie jest nam znane żadne inne takie rozwiązanie - mówi Lucjan Hajder, dyrektor ds. Informatyki i Zarządzania w Rzeszowie, który wraz z blisko 30 współpracownikami poświęcił ostatnie miesiące na stworzenie tego wirtualnego cacka. Przyznaje, że początkowo sam miał wątpliwości. Połączenie techniki i sztuki - czy to się uda, czy będzie atrakcyjne dla oglądających? - To, co udało nam się stworzyć, przeszło nasze najśmielsze oczekiwania. Jest bardzo widowiskowe - mówi dzisiaj. Przyznaje, że on i jego współpracownicy podglądali to, co na swoich stronach internetowych oferują inne światowe muzea: paryski Luwr czy madryckie Prado, ale zdaniem fachowców z WSIiZ zastosowane przez te muzea technologie są już przestarzałe. To, co sami stworzyli, nie ma precedensu. - To unikatowe rozwiązanie, stworzone przy użyciu bardzo zaawansowanej technologii informatycznej, które może wytyczać kierunki informatyzacji muzeów na przyszłość - uważa Hajder.

Projekt wart blisko sześć mln zł powstał dzięki dofinansowaniu z Unii Europejskiej, które wyniosło nieco ponad 5 mln zł. Pozostała kwota to wkład własny samorządu województwa podkarpackiego.



Portal „Wirtualne Muzea Podkarpacia” ruszył w poniedziałek, tuż przed godziną 13. Symbolicznego kliknięcia, które spowodowało uaktywnienie go w sieci, dokonała Anna Kowalska, wicemarszałek województwa podkarpackiego

Najdroższe było wyposażenie nowoczesnego Laboratorium Digitalizacji 2D/3D do digitalizacji zabytków: m.in. dwa skanery 3D, w tym jeden przenośny, i aparaty cyfrowe. Tak wyposażonych laboratoriów jest tylko kilka w Polsce. Laboratorium mieści się w rzeszowskim muzeum, serwerownia - w budynku Data Center przy ul. Niedzielskiego 2 w Rzeszowie, w siedzibie Podkarpackiego Centrum Edukacji Nauczycieli.

W portalu prezentowana jest część zasobów siedmiu podkarpackich muzeów: Muzeum Okręgowego w Rzeszowie, skansenów w Kolbuszowej i Sano-ku, Muzeum Narodowego Ziemi Przemyskiej, Muzeum Podkarpackiego w Krośnie, Muzeum Zamku w Łańcucie i Muzeum Marii Konopnickiej w Żarnowcu. W pierwszym etapie zdigitalizowano 140 eksponatów. - To dopiero

początek - podkreśla Bogdan Kaczmar, dyrektor rzeszowskiego Muzeum Okręgowego. To tu powstał pomysł założenia portalu.

Zasoby internetowych muzeów mają się systematycznie rozszerzać - nie tylko o nowe eksponaty, ale o inne muzea, także powiatowe. Dyrektor zakłada, że zdigitalizowanie zbiorów wszystkich 26 podkarpackich muzeów zajmie najbliższe pięć lat.

Na czym polega wyjątkowość portalu „Wirtualne Muzea Podkarpacia”? Muzea można zwiedzać tu na kilka sposobów. Często stosowana w różnych portalach panorama pozwala „rozglądać się” dookoła, tu jednak została przygotowana w bardzo dużej rozdzielczości, co daje możliwość przybliżania obiektów i obserwowania ich najdrobniejszych detali. Panorama pokazuje

jednak widzowi obraz widziany z jednego tylko punktu. Nowatorskim rozwiązaniem tego portalu jest możliwość poruszania się po pomieszczeniach dowolnie, jak w komputerowej grze. Tu już wkroczyła zaawansowana grafika komputerowa. Zdigitalizowane zabytki są oznaczone na ekranie specjalnymi ikonkami. Po kliknięciu na nie można je oglądać z każdej strony, przybliżyć każdy detal, nawet zmierzyć. W oknie pojawiają się też informacje o obiekcie. Wszystkie w dwóch językach - polskim i angielskim.

Są też animacje. Z półki biblioteki w Muzeum Zamku w Łańcucie, do której rzadko wpuszczani są zwiedzający, wyskakuje książka i sama przewraca strony, pokazując oryginalną zawartość. W Muzeum Podkarpackim w Krośnie jest stary fortepian, który - jeśli tylko ze-

chcemy - zaczyna grać. Właściwie klawisze naciskają się same, a zwiedzający może usłyszeć autentyczny dźwięk zabytkowego instrumentu.

Wreszcie specjalne animacje pokazują, jak używane były stare przedmioty, np. sztanca do wypieku opłatków, która jest w zbiorach Muzeum Narodowego Ziemi Przemyskiej.

W każdym z muzeów jest też sala wirtualna, do której nie trafimy w realu. Znajdują się w niej te zabytki, które na co dzień są przechowywane w muzealnych magazynach i nie są dostępne dla zwiedzających.

Oprócz obrazów w zasobach portalu znalazły się zdigitalizowane archiwalne nagrania dźwiękowe, m.in. zbiory nagrań muzyki ludowej z ubiegłego wieku.

Portal „Wirtualne Muzea Podkarpacia” to nie tylko wielka gratka dla miłośników sztuki, ale także spełnienie marzeń każdego muzealnika, bo pozwala na nowatorskie zwiedzanie ekspozycji, obracanie zabytków tak, jakby były w naszych dłoniach, ale bez obawy o ich zniszczenie.

Twórcy portalu zgodnie podkreślają, że nie jest pomysły jako substytut zwiedzania, ale zachęta, aby przyjść i zobaczyć wszystko i jeszcze więcej na własne oczy, portal ma wzbudzić ciekawość i zachęcać do dokończenia wirtualnej wycieczki w rzeczywistości. - Moim marzeniem jest, aby portal wpłynął na zwiększenie frekwencji w muzeach - mówi Bogdan Kaczmar z Muzeum Okręgowego w Rzeszowie.

Projekt powstał w rekordowo krótkim tempie: od złożenia wniosku o unijne dofinansowanie minęło zaledwie półtora roku. Wykonawcami są: WSIiZ w Rzeszowie i krakowska firma Megatel. ●